

Katastrofa Mi-17 w Bułgarii

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 12 czerwca 2018

Wczoraj wieczorem z bazy Krumovo pod Płowdiw na południu Bułgarii do rutynowego lotu treningowego wystartował śmigłowiec wielozadaniowy Mi-17. Na jego pokładzie znajdowało się 3 żołnierzy. Tuż po starcie, ok. 20:30 czasu lokalnego, śmigłowiec spadł z ok. 50 metrów na ziemię i rozbił się.



*Wrak rozbitego w bazie Krumovo
bułgarskiego śmigłowca Mi-17 /
Zdjęcie: btvnovinite*

Gdy do wraku dotarli ratownicy, okazało się, że dwaj członkowie załogi – piloci, 48-letni kpt. Plamen Pantiliejew (z nalotem 600 h) i 45-letni Stojan Niedielcziew (nalot – 500 h) – zginęli na miejscu. Trzeciego, w stanie ciężkim, odwieziono do szpitala. To technik pokładowy – Aleksiej Kamienow. Ma połamane nogi i żebra.

Nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy. Za najbardziej prawdopodobną wskazuje się awarię techniczną. Nie można też wykluczyć błędu pilota.

Rozbity śmigłowiec to wielozadaniowy Mil Mi-17. Należał do 44. pułku śmigłowcowego. Stacjonował w 24. bazie śmigłowców w Krumovo – wojskowej części portu lotniczego pod Płowdiw.